№ 153. Czwartek 8. Lipca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Eskontowanie kuponów w c. k. banku. — Pismo Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana do Cesarza Napoleona. — Obieg drobnych pieniędzy papierowych. — Posąg Jego c. k. apost. Mości w Pradze.)

Wiedeń, 5. lipca. *Litogr. korespondencya* austryacka donosi: „Dyrekcya c. k. uprzywilejowanego banku narodowego ofiarowała się, eskontować w miarę funduszów bankowych kupony obligacyi indemnizacyjnych wszystkich krajów koronnych do 3 miesięcy przed ich zapadnięciem po każdoczesnej stopie procentowej banku, a przy kuponach, płatnych w krajach koronnych prócz Niższej Austryi z doliczeniem prowizyi ¼% udzielanej zwykle także przy spłacaniu podobnych zapadłych kuponów.

Warunki i sposoby eskontowania oznajmi c. k. uprzywilejowany bank narodowy osobnem ogłoszeniem, z którego na teraz przytaczamy to tylko, że najmniejsza kwota do eskontowania oznaczona została na 300 złr., i że kupony muszą mieć jednakowy termin zapadnięcia, i nie mogą wychodzić ani nad 3 miesiące ani też opiewać na czas krótszy od pięciu dni.“

— Wręczone przez osobnego posła, księcia *Melzi* w Paryżu Cesarzowi Ludwikowi Napoleonowi pismo Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana, zawiera jak słychać podziękę za uprzejme zaproszenie na uroczystość w Cherbourgu i powody, dla których jeneralny gubernator lombardo-weneckiego królestwa nie może przybyć do Cherbourga.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujący wykaz znajdujących się w obiegu drobnych pieniędzy papierowych.

Podług obliczenia z d. 31. grudnia 1857 r. było w obiegu		5,968.713 złr.
Za zużyte które przez zamianę wpłynęły do kasy wydano w nowych pieniądzach papierowych		1 „
Suma . . .		5,968.714 złr.
Zaś z papierowych po dzień 30. czerwca 1858 r. ściągniętych pieniedzy jest gotowych do spalenia	1,261.425 złr.	
Z tych odciągnąć te z dniem 31. grudnia 1857 roku wykazane jako gotowe do spalenia	1,244.125 złr.	
Zatem pozostaje . . .	17.300 złr.	
Ze zużytych drobnych pieniędzy papierowych przyjęto za powyższe nowo sporządzone, przez zamianę	1 złr.	17.301 złr.
Zatem pozostaje z dniem 30. czerwca 1858 w obiegu		5,951.413 złr.

Z Buchalteryi uprzywil. austryackiego narodowego banku.

Wiedeń 30. czerwca 1858 roku.

— Posąg Jego c. k. Apost. Mości, łany z modelu rzeźbiarza Kamila Böhma, w warstacie Fernkorna, został przywieziony do Pragi i wystawią go na widok publiczności w ogrodzie zakładu gazu. Ażeby zaś to dzieło z przybocznemi 24 figurami snadniej publiczność od ulicy widzieć mogła, kazali znieść mur i dadzą żelazną kratę.

Wykaz stanu

austryackiego banku narodowego na dniu 30. czerwca 1858.

Stan czynny.

		zł.	kr.	zł.	kr.
Moneta brzęcząca i sztaby złote .				105,183.643	8¾
Eskomptowane efekta, przypadłe między 5 i 92 dniami . . .				48,605.450	9¾
detto w Pradze	3,255.014r. 44k.				
detto w Bernie	2,231.104r. 19k.				
detto w Peszcie	2,756.263r. 27k.				
dtt. w Tryeście	1,400.000r. —k.) 2,708.563r. 30k.)	4,108.563	30k.		
Eskom. we Lwowie	863.840r. 25k.				
detto w Gradcu	999.956r. 27k.				
detto w Linzu	579.474r. 56k.				
detto w Ołomuńcu	827.105r. 22k.				
detto w Opawie	498.314r. 17k.				
detto w Kronsztad.	995.743r. 17k.				
detto w Klagenfurc.	329.101r. 57k.				
detto w Krakowie	252.604r. 23k.				
detto w Lublanie	338.082r. 45k.				
detto w Fiumie	795.865r. 1k.				
dtto w Debreczyn.	365.013r. 25k.				
detto w Temesw.	464.398r. 2k				
deto w Reichenberg.	403.672r. 44k.	zł.	kr.	zł.	kr.
deto w Inspruku	143.900r. —k.	20,208.019	1	68,813.469	10¾
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye spłacalne najdalej za 90 dni				67,746.600	—
detto w filialnych zakładach pożyczkowych . .				10,460.100	—
Pożyczka na hipoteki				29,380.532	8
detto od państwa gwarantowana				1,043.800	—
Fundowany dług państwa na spłacenie pieniędzy papierowych w. w. a mianowicie:					
a) po 4% uprocentowany	25,266.263r. 59¼k.				
b) nieuprocentowany . .	27,023.790r. 19¼k.			52,290.054	18²/₄
Uregulowany konwencyą z 1?. października 1855 dług hipotekowany na dobrach skarbowych oddanych bankowi narodowemu do sprzedania	155,000.000r. — k.				
Z tego przychodami z dóbr zmniejszono	7,000.000r. — k.			148,000.000	—
				zł.	kr.
Stan funduszu rezerwowego w oblig.				10,361.558	31
Stan funduszu pensyi w akcyach bankowych . .				1,117.122	16
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów .				17,420.298	25
Suma . .				511,817.079	58

Stan bierny.

	zł.	kr.
Obieg banknotów	375,803.178	—
Listy zastawne w obiegu	18,326.200	—
Fundusz rezerwowy	10,361.588	17¾
Fundusz pensyi	1,099.166	30
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się spłacić asygnacye, tudzież saldi bieżacych rachunków	3,042.347	10¼
Fundusz bankowy	103,184.600	—
Suma	511,817.079	58

Ameryka.

(Nieporozumienia z Anglią łagodzą się.)

Okrętem „Amerika“ nadeszły doniesienia z **Nowego Yorku** z 15. a telegrafem na Halifax także ztamtąd po dzień 17. czerwca. Pocztowy parowiec „Arago“ zawinął z Southamptonu szczęśliwie do Nowego Yorku, a z nim i angielski parowy jacht „Syren“ z Bermudy, którym przybył Richardson, porucznik z angielskiej eskadry na wodach Zachodniej Indyi, i przywiózł angielskiemu posłowi depesze, które łagodzą tak zwane obelgi „outrage“ krążących statków angielskich. Mały wojenny parowiec „Styx,“ co się najbardziej odznaczył ściganiem okrętów podejrzanych, otrzymał rozkaz powrócić do Halifaxu, i wszystkie inne paropływy angielskie otrzymały stosowne instrukcye, ażeby żadnego amerykańskiego statku nadal nie zatrzymywały. — Takież same rozkazy przywiózł „Devastation“ w mexykańskiej odnodze krążącym statkom angielskim. tak iż już nie można się obawiać żadnego starcia. Kommodore Rodgers amerykańskiego wojennego paropływu „Water Witsh,“ miał teraz oświadczyć oficerom angielskim, że wiele przesadzono, i że amerykańskie okręta zasługują na naganę dla tego, że wezwane, nie pokazały swojej bandery. Oficerowie angielskiej floty zapewniają oprócz tego, że od roku 1849 nie otrzymały żadnych nowych rozkazów pod względem przetrzymywania okrętów podejrzanych, a zatem bezzasadną jest po-

mowa, jakoby dawniejszy rząd zakroił na zajście z Ameryką. — Na rzece Mississipi wyleciał dnia 13. okręt „Pennsylvania“ w powietrze. Z 350 pasażerów zginęło 100.

Anglia.

(Sprawa pana Fonblanque. — Posiedzenie w parlamencie z 1. lipca. — Bil względem przewozu robotników. — Urządzenie konsulatów. — Stan rzeczy w Indyach.)

Londyn, 2. lipca. Dziennik *Times* pisze: „Możemy donieść z wielką przyjemnością, że rząd turecki ukarał należycie zniewagę, wyrządzoną panu Fonblanque, naszemu jeneralnemu konzulowi w Belgradzie. Pułk, do którego należał ów napastnik pana Fonblanque, został przeniesiony, a samego żołnierza i jego oficerów posłano do Konstantynopola, gdzie mają być stawieni przed sądem. Basza wyraził konzulowi osobiście swoje ubolewanie i pawilon angielski uczczono salwami.

— Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* przedłożył Earl *Derby* i kilku innych lordów petycye względem zniesienia podatków kościelnych. Earl Derby oświadcza przy tej sposobności, że nie zgadza się bynajmniej z propozycyami tej petycyi, i że podczas rozpraw nad tym bilem wystąpi z opozycyą. Z porządku dziennego przypadał drugi odczyt bilu *Lyndhurst'a* względem roty przysięgi. Earl *Derby* oświadczył, że wolałby raczej bil lorda *Lucan* przedłożony w tym samym przedmiocie. Osnowa bilu lorda Lucan jest niemal taka: Jeśliby *żyd* wybrany do parlamentu chciał w nim zasiadać, a na wezwanie do złożenia przysięgi przepisanej wzbraniał się powtórzyć słów: „na prawdziwą wiarę chrześciańską“, natenczas należałoby upoważnić parlament, by w drodze rezolucyi mógł uwolnić go od powtórzenia tych słów przy składaniu przysięgi. Lord Derby sądzi, że tym tylko a nie innym sposobem możnaby położyć koniec walce między Izbą wyższą i niższą, którą niepodobna już dalej prowadzić. Bil ten nieubliżyłby w niczem tak godności Izby lordów, jak niemniej i zasadzie, w obronie której stawała zawsze Izba wyższa. Lord *Lyndhurst* oświadcza, że nie sprzeciwia się zasadzie projektu lorda Lucan, a jeśli tylko zamiar będzie osiągnięty, to mu już nie zależy na tem, od kogo bil wyszedł właściwie. Lecz i projektowi lorda Lucan'a brakuje szczegółów niektórych, gdyż odnosi się tylko do jednej części kwestyi, to jest co do przypuszczenia żydów, a nie zajmuje się bynajmniej rotą przysięgi wypierającej się (potomków pretendenta). Tej niedogodności możnaby zapobiedz jeszcze tylko w komitecie, lecz wtenczas ustałaby niemal wszelka już różnica między jego bilem i bilem lorda Lucan'a. Lecz dla osiągnięcia zamiaru głównego zgadza się na odroczenie bilu, by mógł przejść tem łatwiej bil lorda Lucan'a, który liczyć może na poparcie ministra pierwszego. Earl *Lucan* zaproponował następnie wtóry odczyt swego bilu, który uważa za najlepszy sposób do zgody w sporze trwającym od 25 lat już między obydwoma Izbami.

W *Izbie niższej* toczyły się dalsze obrady nad bilem indyjskim.

Lord Carnarvon zaproponował w Izbie wyższej bil względem wydania zakazu okrętom angielskim przywozu robotników chińskich do jakichkolwiek posiadłości angielskich. Okręta wykraczające przeciw temu rozporządzeniu mają być zagrabione, a właściciel, kapitan i oficerowie okrętowi pociągnieni do odpowiedzialności osobistej. „Wychodźcą chińskim“ ogłasza się każdego mieszkańca azyatyckiego, który nie jest *bona fide* pasażerem w kajucie umieszczonym lub majtkiem, i odpłynąwszy z jakiegobądź portu chińskiego nie zapisał się do podróży dłuższej nad dni 7. Domownicy chińscy nie należą do rubryki wychodźców.

Komisya izby niższej zajmuje się od niejakiego czasu bliższem rozpoznaniem konzularnego systemu. Chodzi głównie dźwignąć konzularny system tyle dla Anglii ważny. Między innemi poruszono kwestyę, czy urzędnicy konzulatu nie mogliby być użyci przy legacyach i odwrotnie. Równocześnie wzięto pod rozwagę niestosowność płacy między urzędnikami poselstwa i konzulatów.

Ostatnie wiadomości z Indyi przedstawia dziennik *Post* w najsmutniejszem świetle. Dziennik *Times* zaś pisze: Przynajmniej jedna część poczty z Indyi sprawi radość powszechną. Sir Hugh Rose zdobył Kalpi i rozprószył buntowniczy gwaliorski kontyngens. Ważność tego wypadku stanowi to, że jenerałowie zyskali tem samem większą wolność w swych działaniach. Gwaliorski kontyngens był może jednym z najlepiej wyćwiczonych i uzbrojonych korpusów, który śmiało stawił nam czoło. Nigdy jeszcze nie był zupełnie pobity, ani długiemi marszami znużony, jak n. p. Sepoje, którzy wprzód uciekali z Kawnporu do Luknowa, a potem z Luknowa do Bareilly. Ten wypadek postawił załogę Luknowa także w lepszem położeniu. Podania, jaka jest liczba załogi, są rozmaite, jednak możemy przypuścić, że jej siła, chociaż dostateczna, nie jest za wielką, a klęska wyćwiczonego o sto mil od Luknowa stojącego nieprzyjaciela, równie jak zdobycie jego artyleryi, musiały nieco ożywić męstwo naszych rodaków. W ogóle można powiedzieć, że wiadomości są pomyślne; zwłaszcza że zastanowiwszy się, byłoby próżnem ubolewać nad małemi klęskami, albo radować się z pojedyńczych zwycięztw. Naprzód już wiemy, jak się zakończy ta wojna. Powstańcy prowadzą wojnę podjazdową, która nie może nic rozstrzygnąć, chociaż równocześnie wystawione są nasze wojska na wielkie trudy wojenne podczas kiedy słońce, ów zabójczy nasz wróg, w swej całej dokucza nam sile.“

Francya.

(Prezydencya rady gabinetu w nieobecności Cesarza. — Ministeryum algierskie. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z St. Domingo. — Obraz zdobycia wieży Małachowy. — Wykazy handlowe.)

Paryż, 2. lipca. Podczas nieobecności Cesarza w Paryżu odbywać się ma rada gabinetu tylko raz na tydzień, a to pod prezydencyą księcia Hieronima, lub w razie przeszkody pod prezydencyą księcia Napoleona.

— Marszałek Randon był dnia 30. czerwca obecny na posiedzeniu komisyi wyznaczonej do organizowania ministeryum nowego. Posiedzenie to odbyło się pod prezydencyą księcia Napoleona, który z dniem 1. lipca zaczął podpisywać akta nowego ministeryum swego, a pierwszy podpis położył w sprawie odnoszącej się do Senegambii.

— W Tulonie pracują gorliwie nad uzbrojeniem wielkiego okrętu liniowego „La Bretagne“, na którym Cesarz i Cesarzowa odbyć mają podróż z Brestu do Cherburga.

— Przed odjazdem swym do Plombières wydał Cesarz ucztę w Villeneuve l'Etang, na której znajdowali się członkowie familii cesarskiej i niektórzy z ciała dyplomatycznego. Po uczcie wrócił Cesarz wraz z gośćmi do St. Cloud, gdzie z terasy zamkowej przypatrywali się ciekawym próbom światła elektrycznego z tak zwanej latarni Dyogenesa.

— Cesarz chce wypocząć w Plombières, a świta jego składa się tylko z p. Mocquarda, szefa jego gabinetu i z dwóch oficerów ordonansowych.

— Król grecki Otto udaje się do Kissingen, gdzie ma się zjechać z Cesarzem rosyjskim. Mówią, że zamyśla także odwiedzieć Paryż.

— P. Noyon, dyrektor paryskiej kasy piekarskiej, mianowany został szefem gabinetu ministerstwa spraw wewnętrznych, a jenerał A. de Girardin gubernatorem zamku St. Germain, który jak wiadomo policzony ma być znów do rzędu rezydencyi cesarskich.

— Według doniesienia z Port-au-Prince nie ustała jeszcze wojna domowa w San Domingo. Baez, przychylny Francuzom, utrzymuje się tylko w posiadaniu miasta San Domingo. Santa Anna, który popiera widoki patryotów amerykańskich, opanował całą republikę z wyjątkiem miasta rzeczonego.

— Horace Vernet ukończył właśnie wielki, i jak zapewniają bardzo dobrze wykonany obraz bojowy, przedstawiający scenę zdobycia wieży Małakowy, w chwili kiedy jenerałowi Mac Mahon radzą cofnąć swe wojska, a jenerał tę radę odrzuca stanowczo. Między innemi miał malarz na wzór przed sobą sławny okrętowy pawilon, który został zatknięty na zdobytej wieży. Ten pawilon podziurawiony jest ośmioma kartaczowemi i czterdziestoma pięcioma karabinowemi kulami.

— Handlowe w Monitorze co miesiąca ogłaszane wykazy sprawdzają jak wiadomo tylko ilość wprowadzanych i wywożonych towarów, a właściwie od tych zapłaconą należytość cła, ale nie wartość towarów, którą osobna komisya zestawia dopiero po upływie każdego roku według przeciętnych cen tegoż roku z jednej, a według urzędownie od 1826 roku ustalonej wartości z drugiej strony. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza wykaz tej komisyi z 1857 roku. Z tego wykazu okazuje się, że przywóz według rzeczywistych dziennych cen, wynosił w 1857 roku 1872.9, wywóz zaś 1865.9 milionów, zatem w ogóle 3738.8 milionów. Przywóz jednak spadł o 117 milionów, a wywóz o 28 milionów w stosunku do upłynionego roku. Według urzędowej wartości wynosi przywóz tylko 1594 a wywóz 1640.3 miliony. Najkosztowniejszy towar przywozu stanowi bawełna 148.4, potem żyto i mąka 116.8, wełna 116.5, surowy jedwab 114, cukier z kolonii 87 milionów itd. Co do wywozu z Francyi stanowią największą kwotę materye jedwabne 434.7, potem materye wełniane 178.8, wina 159.1, materye bawełniane 68.4, i garbowane skóry 82 miliony, zresztą żaden towar nie przenosił 60 milionów. Ciekawe także będzie następujące zestawienie obrotu szlachetnemi kruszcami. Wprowadzono 568.7 milionów złota i 98.3 miliony srebra, wywieziono 122.9 milionów złota i 458.1 milion srebra, tak, że w 1857 roku pomnożył się zapas złota o 445.8 milionów, a zapas srebra zmniejszył się o 359.8 milionów. Z ostatnich trzech lat razem, gdzie podwójny napływ szlachetnych kruszców stał się właściwie tak znaczny, okazuje się przywóz złota 1414.6, a wywóz 375.1, zaś przywóz srebra 319.1, a wywóz 1169.7 milionów. W trzech zatem latach utraciliśmy 850.6 milionów srebra, a zyskali 1039.5 milionów złota, czyli cały zapas szlachetnych kruszców został pomnożony o 188.9 milionów, jeżeli urzędowe podania są dokładne.

Belgia.

(Wybory do senatu. — Arcyksiążę Albrecht do Ostendy. — Król z powrotem. — Jenerał Tottleben.)

Bruxela, 1. lipca. *Monitor* podaje listę osób, które mogą być wybrane do senatu, zatem liczą już przeszło 40 lat wieku i płacą najmniej 2116 fr. stałego podatku. Z tej listy pokazuje się, że prowincya Antwerpia ma 46 takich kandydatów, Brabant 112, zachodnia Flandrya 81, wschodnia Flandrya 64, Henegau 50, Lutychia 33, Namur 34, a Limburg tylko 1.

— Wczoraj wieczór przybył tu Arcyksiążę Albrecht i udał się w dalszą podróż do Ostendy.

— Wczoraj nadeszła do Ostendy depesza z rozkazem do dyrekcyi marynarki królewskiej, ażeby wyprawiła dziś królewski paropływ „Diamant“ do Dowru, gdzie ma pozostać na rozkazy Króla i familii królewskiej. Jutro spodziewają się przybycia famili królewskiej do Ostendy.

— Jenerał Tottleben odjechał w poniedziałek z Bruxeli do Lutychii, gdzie zwiedzał ludwisarnię królewską. Potem udał się do Seraing, gdzie zabawił aż do 7. godziny wieczorem. Ztamtąd powrócił do Lutychii i zwiedzał we wtorek pałac, kościół św. Jakuba i katedrę, potem był powtórnie w ludwisarni a w końcu w król. fabryce broni. Dziś odjeżdża do Namur.

Włochy.

(Wyroki sądowe w Karrarze. — Wiadomości bieżące.)

Od kilkunastu już lat istniało w rozmaitych miastach i miejscach Karrary tajne towarzystwo z dążnościami rewolucyjnemi, które rozpada się na dwa działy („Framassoni" i „Gioventu"). Członkowie tego towarzystwa dopuścili się gwałtów rozmaitych, a nawet morderstw, a między innemi zamordowali w kwietniu 1857 plebana w Miseglia. Sąd wojenny pod prezydencyą majora Widerkhern skazał tych czterech zbrodniarzy, z których trzy pracowali w łomach marmurowych, a czwarty miał niewielką posiadłość gruntową na karę śmierci, innych dziewięciu na galary od lat 6ciu do 12tu. Tych dwóch, którzy dopuścili się mordu w sposób okrutny i oburzający, stracono 22go czerwca przez rozstrzelanie, a innych dwóch skazano na galary do śmierci.

Rzym, 25go czerwca. Trwające tu od tygodnia deszcze ochłodziły powietrze tak dalece, że z początkiem przyszłego miesiąca będzie mógł Ojciec święty przedsięwziąć zamierzoną podróż.

Niemce.

(Wybory w Prusiech. — Pochwały dziennikowi „Soldatenfreund".)

Berlin, 2. lipca. Zdaje się niepodlegać żadnej wątpliwości, że demokratyczna partya samodzielnie brać będzie udział w wyborach i że od pojawienia się pisma hrabiego Schwerin niemyśli nawet o polubownej ugodzie z konstytucyjno-liberalnem stronnictwem. A ponieważ wiadomo, że życzeniem rządu jest, pomnożyć wojsko liniowe i marynarkę, a lewa właśnie tę stronę finansowego gospodarstwa chce ograniczyć, zatem tem samem utorowano drogę niezgodzie między lewą a lewem centrum frakcyi Matthisa, gdyż frakcya ta, która wyższe względy umyślnie i nanowo wysunęła, właśnie niechciałaby opozycyjnem wystąpieniem przeciw pomnożeniu stanu wojska, niejako uszczuplić mniemaną protekcyę. Zbywać zatem będzie na zgodzie.

— Dnia 1. lipca b. r. upłynęło 25 lat, od czasu jak zasłużony nadworny radca Ludwik Schneider, lektor Króla Jego Mości, zaczął wydawać popularny wojskowy dziennik pod nazwą *Soldatenfreund*. Dziennik ten zostający jeszcze teraz pod redakcyą swego pierwszego założyciela, zjednał sobie w całej armii bez różnicy stopnia powszechne uznanie, nietylko dlatego, że artykuły jego zawsze przedstawiały prawdziwy punkt praktyczny, i opowiadaniem prawdziwych wypadków z żołnierskiego życia obudzały patryotyzm, lecz głównie dla tego, że *Soldatenfreund* w r. 1848 nadewszystko przekładał to zdanie być wiernym samemu sobie, nietracił nigdy odwagi, ujmował się za prawami Króla, i zawsze silnie i treściwie za swymi towarzyszami przemawiał. Za tę zasługę, zamyślają oficerowie armii, w których silne wyrazy budziły wówczas nadzieję lepszej przyszłości, w 25letnią rocznicę istnienia tego dziennika okazać jego redaktorowi należyte uznanie.

Rosya.

(Regulacya stosunków włościańskich u kozaków. — Ludność miast guberskich. — Obieg monety miedzianej.)

Petersburg, 27. czerwca. Reskryptem cesarskim z 18go b. m. do atamana Kozaków dońskich jenerał-adjutanta Chomutowa, otrzymała pozwolenie także szlachta tego korpusu zająć się ułożeniem regulaminu względem polepszenia stanu włościan na tych samych podstawach, jakie zakreślone zostały szlachcie gubernialnej.

— Dziennik akademii podaje przegląd ludności gubernialnych miast w Rosyi. Dzieli je na trzy klasy: 1) takie, których ludność powiększyła się w ostatnich latach; 2) gdzie mniej lub więcej pozostała jednakową, i 3) gdzie nastąpiło zmniejszenie ludności. Do pierwszej kategoryi należą miasta: Odesa, Seratów, Kiszynew, Kazan, Kijów, Kursk, Cherson, Tyflida, Orel i Żytomierz. Z tych uzyskały stosunkowo największy przybytek: Żytomierz 80% (roku 1850 miał tylko 17.000; w roku 1855 już 31.000 mieszkańców), Saratów 75% (z 42.000 na 74.000), Cherson 50% z (24.000 na 36.000), Kijów 20% (z 47.000 na 56 000), Odesa 13% (z 71.000 na 80.000). Do miast, gdzie ubyło ludności, należą: Wilno (10%), Tula (22%), Woroneż (18%), Astrachan (33%), Niżny-Nowogrod (20%), Simbirsk (35%), Witebsk (30%), Grodno (12%), Perm (10%) i Czerniechow (22%). Ludność innych, niewymienionych tu miast gubernialnych pozostała prawie niezmieniona. Uderza najbardziej to, że w czterech miastach położonych nad Wołgą, mianowicie w Kazanie, Saratowie, Simbirsku i Astrachanie zaszła tak przeciwna zmiana ludności, gdy bowiem w Saratowie i Kazanie powiększyła się o 75 i 40%, a nastąpiło natomiast w Simbirsku i Astrachanie zmniejszenie o 35 i 33%.

— *Gazeta warszawska* donosi: Rada państwa w departamencie ekonomii i na zgromadzeniu ogólnem, roztrząsnąwszy przedstawienie byłego ministra skarbu, o dalszem wypuszczeniu miedzianej monety na stopę trzydziestu dwóch rubli z puda postanowiła: 1) Z powodu rychłego ukończenia wybijania miedzianej monety na stopę 32 rubli z puda, w ilości trzech milionów rubli srebrem, naznaczonych do wypuszczenia Najwyżej zatwierdzonem zdaniem rady państwa 18. listopada 1855 r., upoważnić ministra skarbu, iżby zarządził przygotowanie i wypuszczenie w obieg takiejże miedzianej monety jeszcze na 3 miliony rubli srebrem, stosownie do prawideł przepisanych w r. 1849. — 2) Zarazem pozostawić do uwagi ministra skarbu: *a)* jeżeli w dalszym czasie wyniknie potrzeba pomnożenia ilości miedzianych pieniędzy, o nowem wypuszczeniu ich w obieg, wnosić osobne przedstawienia ustanowionym porządkiem, i *b)* o dozwalającem się obecnie wygotowaniu i puszczeniu w obieg miedzianej monety jeszcze na trzy miliony rubli srebrem, donieść w czasie właściwym rządzącemu senatowi, porządkiem przepisanym, dla należytego podania do wiadomości powszechnej.

Turcya.

(Narady w sprawie czernogórskiej.)

Według listów z Raguzy spodziewają się przybycia sir Henry L. Bulwera, nowego posła angielskiego w Konstantynopolu, który wspólnie z kilkoma dygnitarzami tureckimi naradzić się ma w sprawie sporów czernogórskich, a do których to obrad należyc będzie podobno i c. k. austr. fml. baron Mamula. Do Raguzy przybył już komisarz turecki Kemal Effendi, a Mehemta Baszy, nowego gubernatora Bośnii, spodziewają się co chwila. Co tam uradzą, odnosić się będzie zapewne do teraźniejszych przygotowań wojennych Turcyi. Gubernator Hercegowiny, Azzis Basza, udał się najprzód z Mostaru do Trebinii, gdzie przybył 15. b. m., i tym sposobem zbliżył się ku widowni boju, a niedługo po jego przejeździe wkroczył z Serajewa do Trebinii Achmet Basza z oddziałem 2800 nowo zaciężnych Bośniaków, tudzież z dwoma pułkami jazdy regularnej i transportem 300 furgonów amunicyi i innych zapasów.

Azya.

(Uzupełnienie depeszy indyjskich. — Przykre prowadzenie wojny w Indyach w porze letniej.)

W uzupełnieniu najnowszej depeszy z Indyi podają dzienniki jeszcze następujące szczegóły. *Futtygur.* Dnia 28. maja przeszło 5000 powstańców w dwóch oddziałach Kalli Nundi, posuwali się wzdłuż zachodniej granicy powiatu paląc i burząc włości. Dnia 29. wieczór przekroczyli Ganges. Konnica z Rohilkundu puściła się w pogoń za niemi. Tesildar z Husunpuau pojmał dnia 28go maja dwóch książąt panującej familii Delhów. *Powiat Kawnpur.* Blisko 1000 ludzi z czterma działami dostało się dnia 29. maja do lasu położonego nad wielkim gościńcem między Balutpurem a Kawnpurem. Gościniec jest zamknięty. Kilka tysięcy powstańców, konnica i piechota, z 8 działami przybyli pod Humirpurem w trzy dywizyi rzekę Dżumnę i udali się do Szorapuru Gat nad Gangesem, aby wkroczyć do Audhy. Wojska Middletona przybyły dnia 30. maja do Moharu naprzeciw Szerapuru. Brygadyer Edward Lugard pobił powstańców dnia 26. maja w pobliżu Dżugdespuru, przyczem utracili powstańcy wiele ludzi. Według ostatnich wiadomości znajdowały się nasze wojska jeszcze w pogoni za nieprzyjacielem. Kalpi, miasto równie jak warownia było dnia 23. maja zupełnie w naszej mocy. Kolumna pod dowództwem brygadiera Smitha odebrała Bundelom Czundari dnia 25. maja. Po zburzeniu warowni posuną się te wojska w kierunku na Czagur.

— *Pays* zawiera doniesienie z Londynu, że jenerał sir Colin Campbell zaniechał zaczepnej wyprawy letniej. Angielskie wojska znajdują się, według tego doniesienia, dla wielkich upałów w bardzo złem położeniu. Z 6000 ludzi, ktore składały załogę Luknowa, jest jeszcze tylko 2000 zdatnych do broni; reszta pomarła lub choruje. Rokoszanie nie cierpią od upałów i nacierają bez ustanku na Anglików. Według depeszy z Marsylii prowadzi księżna Ihansi wojnę nieprzerwanie i stoczyła w Bitaporze pod Luknowem walkę z jenerałem Walpole, który dziewiątym pułkiem ułanów trzykrotnie nadaremnie szturm przypuszczał. Według okolnika drukowrnego w Kalkucie został Walpole zabity, a z nim poległo siedmiu oficerów i wielka liczba żołnierzy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 5go lipca. Do Raguzy przybyli podług prywatnych doniesień Hussein Basza i konzulowie Anglii i Francyi mr. Churchill i p. Héquard. Także Kemal Effendi ma przybyć. — Podług doniesień z Kłobuka można się spodziewać, że insurgenci rozejdą się spokojnie do domu po rozmowie z konzulami.

Paryż, 3. lipca. Hrabia Persigny odpłynął wczoraj zrana z Kaletu do Londynu.

Podług doniesień z **Bombaju** z 4. czerwca powrócił jenerał Grant do Luknowa, by bronić tej twierdzy. Major Waterfield został w drodze napadnięty i zabity. Także majora Nauson opadli powstańcy niespodzianie i zamordowali z całą eskortą.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 7. lipca. Na targ przedwczorajszy przypędzono 203 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Brzozdowiec 16 sztuk, z Kamionki 20, z Rozdołu 4 stada po 6, 12, 10 i 12 szt., z Knibynicz 47, z Brzeżan 2 stada po 10 i 14 szt., z Bóbrki 2 stada po 7 i 24, z Dawidowa 6, z Bursztyna 9 i z Szczerca 10 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 157 szt. na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 280 ℔ mięsa

30 ℔ łoju, 47r. 30kr.; sztuka zaś, którą szacowano na 360 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju, kosztowała 66r. 27kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 7. lipca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	35	1	36
Talar pruski	" "	1	31	1	$32^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	36	80	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	81	18	81	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	7

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 5. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83^3/_{16}$—$83^5/_{16}$. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% 94—$94^1/_2$. Lomb. wen. pożyczki z 5% $96^1/_4$—$96^3/_4$. Obligacye długu państwa 5% $82^3/_4$—$82^7/_8$, det. $4^1/_2$% $72^5/_8$—$72^3/_4$, det. 4% $65^1/_4$—$65^1/_2$, detto 3% $49^3/_4$ — 50. detto $2^1/_2$% $41^3/_4$ — 42, detto 1% 16 — $16^1/_4$.— Oblig. Glogn. z wypłata 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% $94^1/_2$ — 95. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 94—$94^1/_4$, detto węgier. $82^1/_2$ — 83, detto galic. 82 — $82^1/_4$, detto siedmiogr. 81—$81^1/_4$, — detto innych krajów koron. $84^1/_2$—87. Oblig. bank. $2^1/_2$% 65—$65^1/_2$. Pożyczka loter. z r. 1834 309 — 310. Detto z roku 1839 $130^1/_4$ — $130^3/_4$. Detto z r. 1854 $109^1/_8$—$109^1/_4$. — Renty Como $16^1/_4$—$16^1/_2$.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Półn. Oblig. Prior. 5% $89^3/_4$—$89^7/_8$. Glognickie 5% $81^1/_2$—82 Obligacye Dun. żegl. par. 5% $86^1/_2$ — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyi bank. narodowego 968 — 969. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $227^1/_4$—$227^1/_8$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 117 — $117^1/_2$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $87^3/_4$ — 88 — Detto półn. kolei $163^1/_2$—$163^3/_4$ Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $258^1/_4$ — $258^1/_2$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłata 30% 100—$100^1/_8$.— Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93^1/_2$ — $93^3/_4$. Detto cisańskiej kolei żel. 100 — $100^1/_8$.— Detto Lomb.-wen. kol. żel. $237^1/_2$ — 238. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $184^1/_4$—$184^1/_2$. Detto losy tryest. $108^3/_4$—109.— Detto tow. żegl. parowej 532—533. Detto 13. wydania 101—$101^1/_4$. — Detto Lloyda 340 — 342. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 68—70. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $79^1/_4$—$79^1/_2$ Windischgratza losy $26^1/_4$—$26^1/_2$. Waldsteina losy $28^1/_8$—$28^3/_8$. Keglevicha losy $14^1/_2$—$14^3/_4$. — Ks. Salma losy $44^1/_4$—$44^1/_2$. St. Genois 37 — $37^1/_2$. Palffego losy $38^1/_4$—$38^1/_2$. Clarego $37^3/_4$ — 38.

Amsterdam 2 m. 87 l. — Augsburg Uso 105. Bukareszt 31 T. 264. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104^1/_2$ l. —. — Hamburg 2 m. $76^5/_8$. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 12. — Medyolan 2 m. $103^3/_4$. — Paryż 2 m. $122^1/_4$ — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^1/_8$—$^1/_4$. Detto koron. 14 — 5 6. Napoleons'dor 8 11—12 Angielskie Sover. 10 13 —. Imperyał Ros. 8 21 — 22. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $82^{13}/_{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^1/_2$% —; 4% —; — 3% —; $2^1/_2$% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $83^9/_{16}$. Obl. banku —. Akcye bankowe 970. Akcye zakładu kredytowego $230^1/_4$. — Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. — Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłata w ratach —; detto z pełną wpłatą 261; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 345. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. $586^1/_4$. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $82^1/_8$. detto węgierskie $83^1/_8$. Amsterdam — —. Augsburg $105^1/_8$. Bukareszt 264. Konstantynopol 475 Frankfurt $104^5/_8$. Hamburg $76^7/_8$. — Lipsk — Liwurna —. Londyn 10—12. Medyolan $103^7/_8$. Marsylia $122^1/_4$. Paryż $122^3/_8$. — Agio duk. ces. 7.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Olechowski Jan, z Winiatyniec. — Lencewicz Erazm, z Zadwórza. — Grabianka Józef, z Krakowa. — Hr. Tarnowski Władysław, z Hołobutowa. — Tretter Mieczysław, z Dzwiniacza górnego. — Hr. Starzyński Leopold, z Podkamienia.

Hotel angielski: PP. Hr. Poniński Adolf, z Dębicy. — Tretter Hilary, z Łoniego. — Gołuchowski Ludwik, c. k. podporucznik, z Krakowa. — Rubczyński Alfred, z Stanina. — Finkel Adolf, c. k. garniz. audytor, z Badenu.

Hotel Kuhna: PP. Wierzchlejski Napoleon, z Łukawic. — Pelichowski Józef, z Krechanówki.

Hotel podolski: P. Dobrzański Stanisł., z Daszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lipca.

PP. Berstett Ferdynand, c. k. porucznik, do Żółkwi. — Koresteński Marcin, do Łąki. — Serwatowski Wojciech, do Buczniowa. — Terlecki Antoni, do Dolholuki. — Weiss Teodor, c. k. radca dworu, do Wiédnia. — Wielogórski Jerzy, c. k. pens. kap. audytor, do Peczeniżyna. — Augustynowicz Bolesław, do Kniażego. — Padlewski Stefan, do Suchodołu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	325.97	+ 11.6°	90.5	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.94	+ 17.5°	63.4	"	"	"
10. god. wiecz.	326.04	+ 14.3°	84.1	"	"	jasno

KRONIKA.

Dnia 27. z. m. wieczorem spaliła się w Glinianach, w obwodzie złoczowskim, stodoła należąca do folwarku plebańskiego. Ogień był widocznie podłożony, gdyż wybuchnął równocześnie na obudwu końcach stodoły, mającej 20 sążni długości, i ogarnął w okamgnieniu całe gumno. Spieszny ratunek uchronił resztę budynków gospodarskich i pomieszkanie plebana od zniszczenia, a nawet zdołano uratować jeszcze ze stodoły część wymłóconego zboża. Całą stratę obliczono na 350 złr. m. k.

— W tym samym obwodzie w Leśniowie zniszczył pożar 16. z. m. o północy cztery domów włościańskich ze wszystkiemi budynkami gospodarskiemi, przyczem zginęło w płomieniach także trzy sztuk bydła. Przyczyny pożaru niedociekziono jeszcze.

— Muzeum naturalno-historyczne w Paryżu otrzymało w upominku od wicekróla Egiptu, słonia, który z tego ma być osobliwszy, że licząc lat półpięta, nie ma na wzrost jak tylko 1 metr i 35 centymetrów; lecz za to uszy wielkie bardzo.

— Długość elektrycznego telegrafu na ziemi, zajmować będzie według statystycznego wykazu, jeszcze w ciągu bieżącego roku przestrzeń 78.350 angielskich mil Z tych przypada na Europę 37.000 mil, na północną Amerykę 33.000, na południową 1500, na wschodnie Indye 5060 i do 900 mil na podmorskie linie telegraficzne w Europie i północnej Ameryce.

— Dzienniki paryskie zajmują się prawie wyłącznie tokiem procesu jubilera Pechard w Caen. Przytaczamy tu niektóre z nich szczegóły:

Koszta sądowe wynoszą przeszło 40.000 franków. Nietylko złodzieje i zabójcy z bandy pochwyconej stoją przed sądem, lecz także i przechowywacze i ci, co im pomoc dawali. Między ostatniemi znajduje się bankier żydowski Ulmo w Chaumont, którego majątek szacują na 400 000 do 500.000 franków, i który w miejscu pobytu swego zajmował stanowisko bardzo poważne, gdzie nawet pełnił obowiązki sędzi przy trybunale handlowym, jak niemniej i 20 letni syn jego. Familia Pechard wystąpiła ze skargą, i wyrobiła sekwestr prawie na cały majątek rzeczonego Ulmo. W liczbie obwinionych znajduje się siedm kobiet, z których sześć są nadzwyczaj brzydkie, a jedna bardzo piękna i rumiana. Zwie się Eliza Defries, żona Józefa Lamberta, urodzona w Nymwegen, i odbyła zeszłego tygodnia połóg w więzieniu; z tej przyczyny dozwolił jej prezydent siedzieć podczas przesłuchania. Większa część obwinionych, tak mężczyzni jak i kobiety są pochodzenia żydowskiego — z siedmiu kobiet jest tylko jedna chrześcianka, wdowa Gaul, klucznica w Batignolles, która wraz z swym 17 letnim synem ukrywała rzeczy skradzione; są między obwinionymi i Niemcy, Holendrzy i mieszkańce z Alzacyi. Mayer, Pascal i Graft stoją pod zarzutem popełnionego na jubilerze Pechard morderstwa, i wszystkim trzem patrzy bardzo źle z oczu. Godne są też uwagi przedmioty skradzione i zrabowane, które złożono w sali sądowej. Między innemi znajdują się drogie manele, sztylety i pistolety, tudzież paletot i koszula, które miał Pechard na sobie, kiedy ścigał złoczyńców i został od nich zamordowany. Podczas indagacyi okazało się, że niektórzy z obwinionych przybierali różne nazwiska i dawniej już skazani byli za różne kradzieże. Coudourrier, zwany także Pascal, przekonany został, że w Mühlhausen dopuścił się kradzieży 7700 franków i takiejże kwoty w Tulonie, 12.000 franków w Beaucaire; 25.000 franków zrabował z powozu pocztowego między Marsylią i Awinionem, tudzież że około 25.000 franków wykradł włoskiemu bankierowi Carlone, rozbiwszy jego kasę. Do niektórych tych zbrodni przyznał się już dobrowolnie. Na pierwszem posiedzeniu sądowem usiłował prezydent obznajomić Przysięgłych z dawniejszem życiem i występkami tej bandy niebezpiecznej, następnie przesłuchywał obżałowanego Gugenheim'a, który także zwał się Mayer i Schmidt, wypytując go o szczegóły popełnionego u jubilera Pechard rozboju i zabójstwie jego w Caen w nocy z 29. na 30. sierpnia r. z. Gugenheim udał się do Pecharda z zegarkiem do naprawy, chcąc przy tej sposobności obeznać się lepiej z miejscowością. Następnie przysposobił sobie wytrychy do drzwi zewnętrznych i wewnętrznych, wypróbował je w nocy z 27. na 28. sierpnia i dopasował. W nocy popełnionej zbrodni ukrył się Gugenheim na schodach, które zastawił drabinką, by nikogo z piętra nie przepuścić, i przechował zegarki podawane mu przez wspólników kradzieży, co się do sklepu dostali. Widząc, że ktoś schodził na dół schodami, cisnął nań kamieniem, lecz Pechard usiłował zamknąć drzwi od sieni i niedozwolić ucieczki rabusiom, przyczem strzelono doń cztery razy z pistoletu, lecz nieszkodliwie. Wkońcu zaczęli złodzieje umykać, lecz Pechard wybiegł za nimi na ulicę, gdzie jeden ze złoczyńców postrzelił go śmiertelnie, a Gugenheim zadał mu cios sztyletem. Zbrodnia ta spowodowała śledztwo sądowe i przytrzymanie zbrodniarzy, których teraz stawiono przed sądem w Caen.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*